



WYPIS

**KANCELARIA NOTARIALNA**

**Marta Walentynowicz**

**Joanna Filipek**

**spółka cywilna**

ul. Zakopiańska nr 41, 03-934 Warszawa

kancelaria@notariuszewarszawa.pl

tel. (22) 827 27 20, (+48) 511 606 144

**Repertorium A nr 695/2023**

**AKT NOTARIALNY**

Dnia dziesiątego lutego roku dwa tysiące dwudziestego trzeciego (10.02.2023 r.) przed Joanną Filipek, notariuszem w Warszawie, w prowadzonej przez nią kancelarii notarialnej przy ulicy Zakopiańskiej nr 41, stawił się -----

----- imiona rodziców: -----

-----, PESEL -----

urodzony w Rzeczypospolitej Polskiej, obywatel wyłącznie Rzeczypospolitej Polskiej,-----

legitymujący się dowodem osobistym oznaczonym numerem ----- z terminem ważności do dnia ----- roku,

zamieszkały pod adresem: -----

-----

Tożsamość Stawającego notariusz stwierdziła na podstawie okazanego dowodu osobistego powołanego przy nazwisku, zaś dane niewynikające z tego dokumentu zostały podane zgodnie z oświadczeniami Stawającego.-----

Stawający zapewnia, iż nie zachodzą żadne okoliczności powodujące obowiązek zmiany danych zamieszczonych w okazanym przez niego dokumencie tożsamości, jak również okoliczności, które mogłyby stanowić podstawę jego unieważnienia.-----

# PROTOKÓŁ Z PRZYJĘCIA OŚWIADCZENIA

## §1.

██████████ oświadcza, że stawił się w dniu dzisiejszym, w tutejszej Kancelarii, celem złożenia oświadczenia następującej treści:-----

„W lutym roku 2019 na wniosek Joachima Brudzińskiego i Macieja Wąsika zostałem zatrudniony w spółce Skarbu Państwa pod firmą: Polski Holding Hotelowy Sp. z o.o. (dalej „Spółka”) na stanowisko specjalnie dla mnie utworzone – Kierownik do spraw bezpieczeństwa. W tym czasie Spółka otrzymała olbrzymie dofinansowanie ze Skarbu Państwa na remonty hoteli i konsolidację innych obiektów będących w zasobach skarbu Państwa.-----

Do moich podstawowych obowiązków należało: -----

- 1) nadzorowanie przetargów i zakupów realizowanych przez Spółkę w ramach Tarczy Antykorupcyjnej, -----
- 2) współpraca z ABW, CBA, SKW, CBŚP oraz Strażą Graniczną, -----
- 3) pozyskiwanie informacji wrażliwych, mogących mieć znaczenie dla bezpieczeństwa Państwa, -----
- 4) ochrona bezpieczeństwa prawnego biura Zarządu Spółki oraz spółek zależnych, -----
- 5) nadzorowanie bezpieczeństwa informacji, -----
- 6) reprezentowanie Spółki przed sądami jako pełnomocnik oraz w sprawach toczących się przed organami ścigania, -----
- 7) nadzorowanie bezpieczeństwa przy realizacji polityki zatrudnienia w Spółce i spółkach zależnych.-----

Ponadto do moich obowiązków należał nadzór nad pracownikami ochrony, którzy byli zatrudnieni w poszczególnych obiektach, a szczególnie w hotelach bezpośrednio sąsiadujących z portami lotniczymi w Warszawie, Gdańsku, Poznaniu, Katowicach i Rzeszowie.-----

Wyznaczono mi oficera prowadzącego z ABW i CBA, którzy nadzorowali moją pracę jako osobowym źródłem informacji. Zgodnie z wytycznymi miałem okazywać im daleko idącą pomoc w zakresie pozyskiwania informacji o gościach hotelowych, udostępniać nagrania z zapisów monitoringu. Z góry było wiadomo, że owe nagrania mają być przekazywane z pominięciem przepisów RODO i innych przepisów obowiązującego prawa, i

tylko  
doku  
Preze  
pragn  
nie n  
wyda  
bezi  
spraw  
prow

Geor  
sypia  
gości  
hotel  
przel  
inter  
gości  
pyta  
Barto

i par  
tylko

poin  
Zast  
poje  
KPR  
hote

Błys  
uda  
prze  
ucz  
poin  
pro:  
dni:  
„mi

tylko w sytuacji, gdy dana służba uzna je za przydatne przewidziane prawem dokumenty były przekazywane Spółce po fakcie. Taki stan rzeczy znany był Prezesowi Spółki i głównemu prawnikowi Spółki. Zgodnie z przyjętą pragmatyką działania, jak to ujęto, „oficjalnie Prezes ani prawnik takiej wiedzy nie mieli”. Jednocześnie zaznaczam, że ten sam Prezes i ten sam prawnik wydali polecenie pracownikom hoteli, aby w przypadku, gdy kierownik bezpieczeństwa poprosi o dostęp do nagrań lub dokumentów nie czynili w tej sprawie żadnych przeszkód; proszono aby w tych sprawach nigdy nie prowadzić korespondencji mailowej.-----

Jesienią roku 2019 zostałem wezwany do gabinetu Pana Prezesa, George'a Marian'a Cristescu'a i zostałem przez niego zapytany czy wiem kto sypia w naszym hotelu. To pytanie mnie nie zdziwiło, gdyż normą było, że goście z państw podejrzewanych o terroryzm nocują w ramach tranzytu w hotelach przylotniskowych. ABW wielokrotnie zwracało się do nas z prośbą o przekazywanie listy takich gości, argumentując iż jest to podyktowane ważnych interesem Państwa. Działo się to na przykład w czasie wizyt zagranicznych gości, imprez masowych, ogłoszenia alertów BRAVO i CHARLIE. Jednak pytanie Prezesa dotyczyło jednej, konkretnej osoby, a mianowicie Pana Bartosza Kramka. -----

Jego nazwisko było mi znane, gdyż Pan Kramek był znany publicznie i pamiętałem jego wystąpienia na akcjach protestacyjnych przez Sejmem i nie tylko.-----

Pan Prezes zasugerował mi, iż powinienem o tym fakcie poinformować Pana Macieja Wąsika. W tym czasie Pan Maciej Wąsik był Zastępcą Koordynatora Służb Specjalnych. Dokładnie na drugi dzień pojechałem do Pana Wąsika i spotkałem się z nim w gabinecie w budynku KPRM'u na ulicy Aleje Ujazdowskie. Poinformowałem go, iż naszym gościem w hotelu Renesans, dość częstym, jest Pan Bartosz Kramek. -----

Reakcja Pana Ministra Wąsika była wylewna, wręcz przesadna. Błyskawicznie skontaktował się, jak sędzę, z koordynatorem ABW i po telefonie udałem się z nim do gabinetu tej osoby. Poproszono mnie, abym poczekał w przedpokoju i w samej rozmowie Pana Wasika i funkcjonariusza nie uczestniczyłem, ale po wyjściu Pana Wąsika zostałem przez niego poinformowany, że pilnie skontaktuje się ze mną ktoś z ABW i bardzo mnie prosi, żebym okazał tej osobie daleko idącą pomoc. Rzeczywiście tego samego dnia skontaktował się ze mną oficer ABW i umówił się na spotkanie na tzw. „mieście”. Do spotkania, w którym uczestniczyło dwóch oficerów ABW i ja

doszło na drugi dzień. Ogólnie rzecz ujmując poinformowano mnie, iż jest prośba, abym informował o każdym przyjeździe Pana Kramka do hotelu Renesans, przekazywał informacje dotyczące form płatności dokonywanych przez niego, danych kart kredytowych, jak również bym umożliwił, przed przyjazdem Pana Kramka do hotelu, montaż technicznych środków operacyjnych. W przypadku gdybym nie mógł umożliwić instalacji tych urządzeń, proszono mnie, abym umożliwił przeszukanie pokoju po opuszczeniu przez Pana Kramka hotelu, a gdyby i to nie było możliwe, bym osobiście dokonywał przeszukania pokoju i informował czy znaleziono na przykład opakowania po prezerwatywach, po lekach, butelki alkoholu, czyli rzeczy, które mogłyby w jakikolwiek sposób Pana Kramka skompromitować lub mówiły o jego nawykach, możliwych uzależnieniach itp.. W tym czasie oficerowie ABW byli szczególnie aktywni i dzwonili pytając czy coś w sprawie „klienta” udało się ustalić. Bardzo naciskali na możliwość czy stworzenie możliwości instalacji elektronicznych środków operacyjnych. -----

Nadgorliwość agentów i osobiste zainteresowanie sprawą Pana Wąsika zaczęło budzić moje podejrzenia, nie tylko co do legalności tych działań, ale ich celowości. Zacząłem bacznie przyglądać się sprawie i śledzić archiwalne doniesienia na temat Pana Kramka i zacząłem powoli rozumieć, że nie chodzi o ściganie przestępcy a zwykłą walkę z aktywistą, który publicznie krytykuje rząd PiS. Wtedy zrozumiałem, że dalsze angażowanie się w tą sprawę jest po pierwsze bezprawne, a po drugie jest zwyczajnie niemoralne. Zacząłem unikać kontaktów z ABW, ignorować ich telefony, ale wkrótce zostałem przywołany do porządku przez „dobrego oficera ABW” i dano mi do zrozumienia, że moja postawa budzi uzasadnione podejrzenia, iż dalsza praca w Spółce niekoniecznie jest możliwa. Tu nadmienię, iż o wszystkich działaniach w sprawie gościa Kramka informowana była Dyrektor Hotelu i to na niej spoczywał obowiązek, aby dopilnować, by informacja o rezerwacji Pana Kramka była mi natychmiast przekazywana. Dyrektor Hotelu nie tylko o wszystkim wiedziała, ale wręcz aktywnie w tych sprawach działała i zdawała sprawozdanie Panu Prezesowi. -----

Mając świadomość iż pozwoliłem się uwikłać w proceder który prędzej czy później doprowadzi mnie na salę sądową, skupiłem się na tym, by uzmysłwić ABW że te działania z jednej strony są trudne do realizacji, a z drugiej – nieskuteczne. Zatem poinformowałem agentów – co było kłamstwem – że Pan Kramek zarezerwował pokój w Hotelu. Pani Dyrektor zabezpieczyła określony pokój, a ABW, w przeddzień wizyty Pana Kramka, zainstalowało kamery i podsłuchy. Szybko zorientowano się, że Pana Kramka nie będzie, gdyż

AB  
cza  
ich  
spr  
z j  
rze  
mo  
doj  
po  
  
age  
obi  
bez  
mc  
sp  
wt  
rez  
iz l  
an  
wo  
pr  
ora  
ko  
wi  
lu  
He  
cze  
ros  
his  
są  
kt  
mo  
ni  
ar  
ho  
ws  
te  
wi

ABW wiedziało, jak sądzę z innych źródeł informacji, że Pan Kramek w tym czasie przebywa za granicą. Agenci mieli do mnie pretensje, iż wprowadziłem ich w błąd i że naraziłem na ujawnienie akcji. Oczywiście pokazałem spreparowaną kartę rezerwacyjną, wydrukowaną z systemu rezerwacyjnego, co z jednej strony mnie usprawiedliwiało, a z drugiej kazało sądzić im, że rzeczywiście gość Kramek zmienił tylko plany pobytowe, o czym wiedzieć nie mogłem. Dalej nie odpuszczano i dalej oczekiwano, iż uda się ostatecznie doprowadzić do sytuacji, w której Pan Kramek zostanie nagrywany i podsłuchiwany w Hotelu. -----

W tym czasie doszło do kolejnego spotkania na tzw. „mieście” z agentami, na którym zapytano mnie czy prawdą jest, że Spółka zarządza obiektem Hotel Regent w Warszawie (dawny Hyatt). Ten hotel jest w bezpośrednim sąsiedztwie Ambasady Rosyjskiej i zapytano mnie czy byłaby możliwość, aby przemocować Pana Kramka w tym hotelu. Zapytałem się, w jaki sposób, gdyż Pan Kramek zawsze rezerwuje tylko Hotel Renesans. Agenci wtedy poinformowali mnie że jest sposób polegający na tym, że przyjmujemy rezerwację Kramka w Renesansie, a gdy pojawi się w hotelu informujemy go, iż bardzo przepraszamy gdyż doszło do pomyłki i przypadkowo jego rezerwację anulowano. Ponadto mieliśmy go poinformować iż w Hotelu nie ma żadnego wolnego miejsca, ale w ramach rekompensaty – na koszt Hotelu – zostanie przewieziony do czterogwiazdkowego Hotelu Regent o tym samym standardzie oraz płatność jakiej dokona za hotel zostanie obniżona o 80%. Ponadto na koszt Hotelu zostanie również dostarczony na lotnisko w dniu wyjazdu. Z mojej wiedzy wynika, iż chodziło wyłącznie o to, aby Pan Kramek został skojarzony lub sfotografowany z jakimś gościem w Hotelu Regent. Tu ważna informacja: Hotel Regent jest w bezpośrednim sąsiedztwie Ambasady Rosyjskiej i bardzo często w tym hotelu nocują osoby powiązane z tą Ambasadą, z biznesem rosyjskim czy też w ogóle obywatele rosyjscy. Ponadto trochę z powodów historycznych, a trochę może z przyzwyczajenia, w hotelu tym często widywani są ludzie z tzw. półświatka. Ponadto hotel ten ma bardzo małe lobby, przy którym usytuowany jest bar. Z uwagi na małą ilość miejsca przy jednym stoliku można widzieć gości, którzy razem na przykład piją kawę, ale zupełnie nic ich nie łączy. Ponadto właśnie w tym hotelu CBA niejednokrotnie dokonywała aresztowań, więc służby ten obiekt bardzo dobrze znały. Co więcej w tym hotelu – czego jestem absolutnie pewien – kilku pracowników było współpracownikami ABW i CBA. Był również pracownik, który był znany z tego, że miał podejrzanе kontakty z obywatelami rosyjskimi, o czy ABW wiedziało i czym tego pracownika szantażowano. Zatem ABW miało wszystko to,

co było potrzebne do stworzenia tzw. kompromatu wobec Kramka. Jednak do takiego zdarzenia nigdy nie doszło, gdyż w ABW rozumiano, że ja w tej współpracy efektywnie udziału brać nie będę, a moje działania są raczej pozorowane niż mające jakikolwiek pożytek dla działań ABW. Co więcej, jak sądzę, w ABW rozumiano, że moja postawa oraz wiedza może być potencjalnie niebezpieczna, gdyż – czego jestem już pewien – działania ABW były całkowicie nielegalne. W tym czasie moje relacje z Panem Prezesem zaczęły się gwałtownie pogarszać. Co więcej usiłowano wplątać mnie w ustawienie przetargów na służbowe samochody, kierowano wobec mnie dwuznaczne sugestie, ale to już jest moja prywatna sprawa na oddzielny wątek. W tej sprawie zresztą skorzystam z przysługującego mi prawa zapoznania się danymi jakie ABW posiada na mój temat, to znaczy jak zakwalifikowano mnie w ABW, czy zrobiono to legalnie, bo co podkreślam, nigdy nie podpisałem żadnego zobowiązania do współpracy i jakichkolwiek dokumentów dla ABW. -----

Ze Spółki odszedłem w listopadzie 2021 roku i jasno dawałem do zrozumienia dlaczego. Wyraźnie powiedziałem, iż nie zgadzam się na metody pracy w Spółce. Poprosiłem również, by wypłacono mi wynagrodzenie i byśmy wspólnie uznali, że nasza współpraca jest niebyła, a wszystko co działo się w trakcie tej pracy było traktowane jako tajemnica. Ku mojemu zdziwieniu okazało się, że jak sądzę, z chęci zabezpieczenia się zaczęto wobec mnie szukać tzw. kompromatów. Doszło nawet do tego iż w listopadzie 2022 roku przeszukiwano mój dom pod kątem przeszukiwania nielegalnej broni i amunicji. -----

O tym, by poinformować Pana Kramka iż padł ofiarą nielegalnych działań ABW nosiłem się bardzo długo. Ostatecznie w listopadzie zrozumiałem, że dalsze milczenie w tej sprawie nie tylko nie ma sensu, ale potencjalnie jest dla mnie niebezpieczne. Jestem głęboko przekonany o tym, że wcześniej czy później ABW czy Minister Wąsik posunęliby się do tego, aby wobec mnie przeprowadzić jakąś akcję mającą na celu zastraszenie lub spowodowanie milczenia. -----

Jeszcze do listopada 2021 roku, myśląc o poinformowaniu Pana Kramka, rozpatrywałem to wyłącznie w kategoriach moralnych. Ma 50 lat i całe moje życie, na tyle na ile potrafiłem, starałem się żyć uczciwie. Miałem głębokie, dojmujące przekonanie, że dałem się wrobić w sytuację która powoduje iż mam obowiązek mieć wyrzuty sumienia. W żaden sposób nie zamierzam się usprawiedliwiać. Jestem dorosłym człowiekiem i ze służbami mam do czynienia od 20 lat, więc powinienem wiedzieć, że to co było robione, było zwyczajnie niemoralne. Dlatego uważam, że mam obowiązek powiedzieć

Pa  
rok  
mo

jed  
wo  
pac  
mo  
zm  
był  
tak

ma  
gw  
wz  
nar  
Ra  
sęd  
byr

jess

-

-

roz  
spr

Panu Kramkowi – przepraszam. To nie jest łatwe. Natomiast od listopada 2022 roku zacząłem rozumieć że tu nie chodzi już tylko o mnie, ale o bezpieczeństwo mojej rodziny, o które mam obowiązek się troszczyć. -----

I kończąc mogę powiedzieć tylko tyle sprawa Pana Kramka nie była jedyna, a z mojej wiedzy wynika, że ABW takich działań podejmowało wiele wobec innych osób. Był nawet moment w rozmowie z agentami ABW, gdzie padło pytanie czy w naszych hotelach śpią ludzie z PO. Gdy agenci zobaczyli moją minę zrozumieli, że moja reakcja nie była życzliwa i bardzo szybko zmienili temat. Jestem pewien, że gdyby moja reakcja była inna, na pewno byłbym poproszony o to, aby wobec tych ludzi prowadzić działania dokładnie takie jakie prowadzono wobec Pana Kramka. -----

I tu jeszcze bardzo ważna informacja – wszystko o czym mowa wyżej ma odzwierciedlenie w dowodach materialnych. Te ujawnię za zgodą sądu z gwarancją, że nie będę ścigany za naruszenie tzw. „tajemnicy służbowej”, względnie, np. za naruszenie polskiej racji stanu czy bezpieczeństwa narodowego. Oglądając dziś telewizję i widząc np. postępowanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wobec TVN, Ministra Ziobry wobec prokuratorów i sędziów, itp., itd., nie mam żadnych wątpliwości, że służby zrobią wszystko bym za tę swoją „nielojalność” odpowiedział. -----

Mam głęboką świadomość, że wolnych sądów już nie ma, ale są jeszcze niezawisli sędziowie i ich decyzje są jeszcze jakoś szanowane.”. -----

Na tym protokół zakończono. -----

### §3.

Koszty tego aktu ponosi Stawający. -----

### §4.

Ustalono do zapłaty: -----

- tytułem taksy notarialnej z §8 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 czerwca 2004 roku w sprawie maksymalnych stawek taksy notarialnej ----- 200,00 zł
- podatek od towarów i usług (23%) – na podstawie art. 5 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 41 ust.1 i art.146aa ustawy z dnia 11 marca 2004 o podatku od towarów i usług ----- 46,00 zł

Notariusz poinformowała ponadto, że zgodnie z §12 powołanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 czerwca 2004 roku w sprawie maksymalnych stawek taksy notarialnej wynagrodzenie za

sporządzenie wypisu i odpisu aktu notarialnego wynosi 6,00 zł netto za każdą rozpoczętą stroną. -----

**Akt ten został odczytany, przyjęty i podpisany.**

Na oryginale właściwe podpisy Stawającego i notariusza.

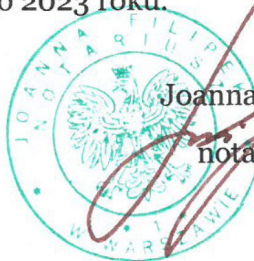
Repertorium A nr 697/2023

Wypis ten wydano [REDACTED]

Pobrano: -----

- takse notarialną na podstawie §12 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 czerwca 2004 roku w sprawie maksymalnych stawek taksy notarialnej oraz art. 5 §2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku Prawo o notariacie ----- 42,00 zł
- podatek VAT w wysokości 23 % od pobranej taksy notarialnej na podstawie art. 5 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 41 ust. 1 i art. 146aa pkt 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług w kwocie-----9,66 zł

Warszawa, dnia 10 lutego 2023 roku.

  
Joanna Filippek  
notariusz

